

Ostatnia prosta i tam dojdiesz na pewno
Ostatnia prosta, dzieciak, Ty idziesz ze mną
Nie ważne co tam było, było i to pierdol
Wkładaj starania, nie może być wszystko jedno

Ostatnia prosta i tam dojdiesz na pewno
Ostatnia prosta, dzieciak, Ty idziesz ze mną
Nie ważne co tam było, było i to pierdol
Wkładaj starania, nie może być wszystko jedno

20 lat jak chodzę to się dalej boję lustra
Są takie rzeczy, których już do siebie nie dopuszczam
Czemu ta pustka? Znów chłód mi towarzyszy
Krzyczę do siebie już, a chcę tylko ciszy
Jak kłamstwo wchodzi na języki, to się słodkie robi
Zbudowałam se talent z kłód, które rzucasz pod nogi
Coś nie wychodzi to się biorę, a nie, że załamka
Spalone mosty i się tli to dalej jak zapalka
I nie chodzę tamtędy
Choć czasem woła mnie to, woła, to wiem teraz którądy
Nie widzę w Tobie anioła, bo świat jest dla mnie przeklęty
Ja widzę w każdym potwora, mnie woła, straszy i męczy
Młodzi na blokach, Ty weź to zostaw
Tak ciężko zamknąć temat a otworzyć nowy rozdział
To co za mną przeżyte już, co za mną to zabrał wiatr
Co za mną to opadł kurz, co za mną to poszło w piach
Tutaj wygrany się poczujesz jak zostawisz stare
Ja kiedyś zostawię po sobie to co jest nagrane
Jak by nie było musisz wiarę mieć i zamknąć rozdział
Do napisania jest kolejna książka, ziom
A z tyłu nie ma, nie ma nic, co jest dobre - nie ma nic
Co pomoże - nie ma nic. co rozsądne - musisz żyć
Na tym torze, który idzie w dobrą stronę
Mosty się spaliły, kości zostały rzucone

Ostatnia prosta i tam dojdiesz na pewno
Ostatnia prosta, dzieciak, Ty idziesz ze mną
Nie ważne co tam było, było i to pierdol
Wkładaj starania, nie może być wszystko jedno

Ostatnia prosta i tam dojdiesz na pewno
Ostatnia prosta, dzieciak, Ty idziesz ze mną
Nie ważne co tam było, było i to pierdol
Wkładaj starania, nie może być wszystko jedno

Ścieżkę mam prostą jak prawie nikt z branży
To, że tu jestem musiało się zdarzyć
Nikt mi nic nie dał, mówili "Zgłupiał"
Mówilem "Czekaj, się uda, zobaczysz"
Wszedłem na górę jak szarpa sam niosąc ciężar
Po drodze nie jeden coś szeptał
Drzwi na zasuwę i nara, Pozdrówki, Siara
Coś nie pasuje? Żegnam!
Tama jest szczelna, decyzje męskie
Chociaż niełatwe, to ostateczne
Jeśli się miotasz i nie wiesz co tam
Weź na mnie popatrz jak z tym wyszedłem

Mosty niech płoną, nie płaczę
Stare nowemu ustąpi zawsze
W sercu mam ogień, przepala mi wszystko co słabsze
Na zgliszczech wyrasta co trwalsze
Elo!

Ostatnia prosta i tam dojdiesz na pewno
Ostatnia prosta, dzieciak, Ty idziesz ze mną
Nie ważne co tam było, było i to pierdol
Wkładaj starania, nie może być wszystko jedno

Ostatnia prosta i tam dojdiesz na pewno
Ostatnia prosta, dzieciak, Ty idziesz ze mną
Nie ważne co tam było, było i to pierdol
Wkładaj starania, nie może być wszystko jedno